

Protokół Nr 19
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 16 czerwca 2026 roku.

Przewodnicząca Komisji Michalina Kordus-Niedziela prowadziła posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Powitała członków Komisji i mieszkańców Milanówka.

Lista obecności członków Komisji jest załącznikiem do protokołu.

Komisja odbyła się w dniu 16 czerwca 2026 r. (wtorek) o godz.17:00 w budynku „B” Urzędu Miasta Milanówka przy ul. Kościuszki 45.

Skład Komisji:

Przewodnicząca Komisji Michalina Kordus-Niedziela

Radna Malwina Łazicka

Radna Edyta Kempa

Radny Mateusz Pitas

Porządek obrad Komisji:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Rozpatrzenie skargi z dnia 19.04.2026 r. (data wpływu do Urzędu Miasta 20.04.2026 r., zarejestrowanej pod numerem 9059/2026) dotyczącej działań Burmistrza Miasta Milanówka.
3. Rozpatrzenie skargi z dnia 25.05.2026 r. (data wpływu do Urzędu Miasta 25.05.2026 r., zarejestrowanej pod numerem 11820/2026) dotyczącej pozornego nadzoru właścicielskiego nad Milanowskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Ad 1

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie przyjęcie porządku obrad.

Komisja w głosowaniu: **4-za**, pozytywnie zaopiniowała porządek obrad.

Ad 2

Rozpatrzenie skargi z dnia 19.04.2026 r. (data wpływu do Urzędu Miasta 20.04.2026 r., zarejestrowanej pod numerem 9059/2026) dotyczącej działań Burmistrza Miasta Milanówka.

Przewodnicząca Komisji odczytała skargę.

Do Przewodniczącego Rady Miasta Milanówka Dariusza Kopcia

Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Michaliny Kordus-Niedzieli

Skarga na działania Burmistrza Miasta Milanówka

My, niżej podpisane, Maria Matuszkiewicz oraz Marta Narbutt, niniejszym składamy skargę na zachowanie Burmistrza Miasta Milanówka – Artura Niedzińskiego – podczas posiedzenia Komisji Budżetu i Inwestycji w dniu 17 kwietnia br., a także w związku z jego działaniami towarzyszącymi temu posiedzeniu.

W trakcie wskazanego posiedzenia, którego gościem była prezes MPWiK w Milanówku, burmistrz oświadczył, że pani prezes jest jego gościem oraz że to on ją zaprosił. Pragniemy podkreślić, że posiedzenie Komisji Budżetu i Inwestycji jest posiedzeniem komisji Rady Miasta, a inicjatywa zaproszenia pani prezes wyszła od radnych, nie od burmistrza.

Podczas posiedzenia jedna z nas zadała pytanie dotyczące kolektora przy rzece Rokitnicy. W odpowiedzi pani prezes poinformowała, że udzieli odpowiedzi pisemnej. Wówczas burmistrz zwrócił się do niej, sugerując, że zadawane pytania mają na celu wytrącenie jej z równowagi i że są to pytania kłopotliwe. Tego rodzaju wypowiedź była nieuprawniona i godziła w dobre imię radnych wykonujących swoje obowiązki kontrolne. Na powyższą sytuację zwróciła uwagę radna Michalina Kordus-Niedziela, prosząc burmistrza o niemanipulowanie faktami i niesugerowanie nieprawdziwych intencji radnych wobec pani prezes. Wskazujemy, że burmistrz w trakcie posiedzenia Komisji formułował komentarze podważające intencje radnych, co może świadczyć o próbie kształtowania negatywnego nastawienia pani prezes wobec członków komisji oraz pozostałych radnych obecnych na tej komisji.

Po zakończeniu posiedzenia Komisji, przed budynkiem Urzędu Miasta, podjęliśmy rozmowę z panią prezes.

W trakcie tej rozmowy obecny był również burmistrz. Po chwili do pani prezes podszedł jej mąż, który

wskazując na nas zapytał, czy to są „te panie, które miały ją atakować”. Sytuacja ta daje podstawy do przypuszczenia, że burmistrz wcześniej przedstawił radnych w sposób niezgodny z rzeczywistością, sugerując pani prezes, iż celem zaproszenia na komisję jest jej atakowanie, a nie uzyskanie rzetelnych informacji dotyczących funkcjonowania spółki miejskiej.

Podkreślamy z całą stanowczością, że wykonywanie przez radnych mandatu obejmuje w szczególności zadawanie pytań burmistrzowi, urzędnikom oraz przedstawicielom spółek zależnych od miasta, żądanie wyjaśnień oraz pozyskiwanie informacji niezbędnych do sprawowania funkcji kontrolnej.

Obowiązek ten wynika wprost z przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w szczególności z art. 24 ust. 2, który stanowi, że radny ma prawo uzyskiwać informacje i materiały, wstęp do pomieszczeń, w których się one znajdują, oraz wgląd w działalność urzędu gminy i gminnych jednostek organizacyjnych.

Jakiegokolwiek przedstawianie zadawania pytań jako ataku, wywierania presji czy wytrącania z równowagi jest niedopuszczalne, nieuprawnione i stanowi próbę podważenia roli radnych jako organu kontrolnego.

Zadawanie pytań nie jest i nie może być interpretowane jako atak – jest ono podstawowym, legalnym i koniecznym narzędziem sprawowania kontroli nad działalnością organu wykonawczego oraz jednostek organizacyjnych gminy, w tym spółek komunalnych. Tego rodzaju narracja godzi w powagę Rady Miasta oraz prowadzi do zniekształcenia relacji pomiędzy organem stanowiącym a wykonawczym.

W szczególności podkreślamy, że:

- komisje Rady Miasta są organami radnych, a nie burmistrza,
- radni mają nie tylko prawo, ale obowiązek realizować funkcję kontrolną, w tym poprzez zadawanie pytań i żądanie wyjaśnień,
- żadna osoba pełniąca funkcję publiczną nie może interpretować realizacji tego obowiązku jako działania wrogiego lub nieuprawnionego,
- sugerowanie złych intencji radnych stanowi naruszenie zasad współpracy i wzajemnego szacunku pomiędzy organami gminy oraz podważa zaufanie do instytucji samorządu.

W związku z powyższym wnosimy o:

1. Zbadanie opisanej sytuacji.
2. Zobowiązanie burmistrza do powstrzymania się od działań podważających wiarygodność radnych.
3. Podjęcie działań mających na celu zapewnienie właściwej współpracy pomiędzy organem wykonawczym a radnymi Miasta Milanówka.

Do skargi wpłynęła również opinia prawna. Mecenas zakwalifikował pismo w. punkcie 1 jako skargę.

W punkcie 2 i punkcie 3 jako wniosek. W związku z tym część będzie rozpatrywana jako skarga, część jako wniosek. Dwukrotnie była kierowana do BMM prośba o wyjaśnienia w tej sprawie. 21 maja Przewodnicząca SWiP wystosowała pismo w tej sprawie oraz zaprosiła BMM na Komisję. Odpowiedzi na pismo nie było.

Przewodnicząca Komisji dokonała podsumowania. W ocenie radnej przedmiotowa skarga zasługuje, żeby być uznaną za zasadną. Nie jest rozpatrywana w kwestia sympatii, czy prywatnych opinii. Przede wszystkim jest rozpatrywane zachowanie osoby pełniącej funkcję publiczną, podczas wykonywania obowiązków służbowych.

Postępowanie skargowe, które w tym momencie ma miejsce, ma bardzo szeroki zakres, ponieważ może dotyczyć nie tylko działań formalnych organu, ale także zachowań faktycznych, co potwierdza orzecznictwo, jak i komentarze do k.p.a. W tej sprawie nie ma wątpliwości, że doszło do wypowiedzi, w której BMM stwierdził wprost, że „Pani zadała pytanie, żeby wyprowadzić z równowagi.” Jest to cytat z komisji z 17 kwietnia 2026 roku. Nie jest tu istotne, czy mikrofon był włączony, czy nie włączony. Przede wszystkim jest istotna treść tej wypowiedzi. Tak jak było wskazane w skardze, radni mają ustawowe prawo, wręcz obowiązek kontrolowania działalności gminy, jednostek organizacyjnych, spółek komunalnych. Zadawanie nawet trudnych pytań, jest podstawowym narzędziem. Warto podkreślić, że pani prezes nie jest osobą przypadkową. Jest to osoba, która zarządza podmiotem, który pozostaje w sferze odpowiedzialności właścicielskiej BMM.

Należy oczekiwać większej powściągliwości od organu wykonawczego wobec działań kontrolnych podejmowanych przez RMM. Dodatkowo radna chciałaby wskazać, że przy ocenie zasadności skargi, można się powoływać na regulacje wewnętrzne obowiązujące w danym urzędzie. W regulaminie pracy UMM zapisano, że do obowiązków pracodawcy, którego reprezentuje między innymi burmistrz, należy tworzenie właściwej atmosfery sprzyjającej przestrzeganiu zasad współżycia społecznego.

Radna uważa, że niezależnie jak ocenia się sam spór polityczny, zachowanie BMM powinno być uznane za negatywne. Nie dlatego, że narusza przepisy prawa materialnego, tylko dlatego, że w ocenie radnej nie odpowiada standardom, jakich mieszkańcy mają prawo oczekiwać od osoby, która pełni taką funkcję.

Dodatkowo fakt, że BMM nie zajął stanowiska w sprawie, pomimo tego, że prośba była drugi raz kierowana,

budzi wątpliwości. Nie oznacza to, że brak stanowiska jest równoznaczny z przyznaniem racji skarżącemu. Burmistrz jako osoba pełniąca tę funkcję, powinna być zainteresowana wyjaśnieniem okoliczności sprawy, zwłaszcza gdy dotyczy jego wypowiedzi. Przewodnicząca Komisji prosi o zagłosowanie za zasadnością skargi. **Radny Mateusz Pitas** nadmienił, że art. 227 k.p.a. jasno określa, że przedmiotem skargi może być zaniedbanie lub nienależyte wykonanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwienie sprawy. Nie mamy tu do czynienia z czystą skargą. Możemy domniemywać jej rozszerzenie, że zachowanie burmistrza było nieadekwatne. Radny słuchał przebieg komisji. Warto poruszyć dwie kwestie. Kwestą zasadniczą jest to, że po wypowiedzi, która padła nie do mikrofonu, tylko była komentarzem do pani prezes, burmistrz powiedział wyraźnie, że przeprasza, i że zostało to źle zrozumiane.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że BMM przeprosił, że nie wyłączył mikrofonu.

Radny Mateusz Pitas uważa, że można to odsłuchać. Warto wiedzieć, do czego burmistrz się odnosił. Na tym posiedzeniu, na którym były skarżące, jak i Przewodnicząca SWiP, pani prezes informowała nas o toczących się inwestycjach, które są w mieście. Padło tam stwierdzenie, że „W tym roku planuje się zakończenie renowacji kolektora tranzytowego. Przetarg wygrała firma, która cieszy się dużym autorytetem w tym działaniu. Pozyskano na ten cel kredyt. Jest on nisko oprocentowany, jest to 1%.” Pod koniec spotkania skarżąca zadała pytanie o kolektor przy Rokitnicy. Stary, nieszczelny i czy będzie remontowany. Na to pytanie pani prezes odpowiedziała, że musi sprawdzić, bo nie wie o który kolektor chodzi. Komentarz BMM był do tej sytuacji. Że jest to wprowadzanie w błąd, bo o tym kolektorze była mowa na samym początku spotkania. Radna chciała uzyskać odpowiedź na pytanie, które już padło. Radny nie widzi komentarza BMM do pani prezes jako czegoś negatywnego. Burmistrz się do niego odniósł i miał do tego prawo. Jest to normalny komentarz do pytania, które rzeczywiście wprowadzało w błąd.

Przewodnicząca Komisji rozumie, że radny uważa, że komentarze BMM wypowiedziane przez przypadek do mikrofonu, bo BMM nie zauważył, że pani prezes nie wyłączyła mikrofonu uważa za godny sprawowanej funkcji.

Radny Mateusz Pitas uważa, że zostało to źle zinterpretowane.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy radny uważa, że ten komentarz jest godny sprawowanej funkcji.

Radny Mateusz Pitas uważa, że należy ten komentarz odsłuchać.

Przewodnicząca Komisji zaznaczyła, że czas nagrania tej wypowiedzi to 2:04:25.

Przewodnicząca ogłosiła przerwę w obradach komisji. (czas nagrania 15:07)

Przewodnicząca wznowiła obrady komisji. (czas nagrania 19:35)

Przewodnicząca Komisji odtworzyła nagranie z posiedzenia Komisji Budżetu i Inwestycji z dnia 17 kwietnia 2026 roku.

Radny Mateusz Pitas uważa, że zarzuty dot. pozbawienia możliwości kontrolnych radnej, są absurdalne.

Przewodnicząca Komisji nie wie, czy radni zapoznali się z przedmiotem skargi. Przedmiotem skargi nie jest pozbawianie radnych możliwości kontrolnych. Przedmiotem skargi jest działanie faktyczne, wypowiedź BMM, która wskazuje na to, że BMM uznaje pytania radnej za wprowadzające w błąd i że radna chciała specjalnie wyprowadzić panią prezes z równowagi. Czy to jest zachowanie, które przystoi BMM? Kiedy radna spokojnie zadaje pytanie i pani prezes odpowiada, że odpisze na piśmie, bo nie zrozumiała pytania, co jest normalne i się zdarza. Radna ma prawo zadawać pytania o to, co już padło, to nie jest zła wola. Czy najlepszym sposobem na wyjaśnienie wątpliwości pani prezes, jest powiedzenie, że pani radna zadała pytanie, żeby wyprowadzić z równowagi?

Radny Mateusz Pitas uważa, że to jest indywidualna kwestia. Robienie z tego skargi, że jest to w jakikolwiek sposób uwłaczające, jest przesadne. Wielu z nas mówi w sposób potoczny i swobodny. Dla radnego większym absurdem, jest pytanie się drugi raz o to samo. Co było dokładnie wyjaśnione na samym początku.

Radna Edyta Kempa podkreśliła, że druga część skargi dotyczy rozmowy, która odbyła się w kuluarach i nie można jej odsłuchać. Powoływanie się na kulurowe rozmowy nie powinno być rozważane przez Komisję SWiP. Różne rzeczy można usłyszeć lub napisać. Radna była przedmiotem skargi na podstawie rozmowy telefonicznej. Radna tą część odrzuca i byłaby wdzięczna za merytoryczne treści. Ta skarga, to jest takie „łapanie się za słówka”.

Przewodnicząca Komisji przypomniła, że radna głosowała również za skierowaniem się do BMM o wyjaśnienie. Radna nadmieniła, że przetoczona przez przedmówczynię skarga, została uznana przez organ wyższej instancji za zasadną.

Przewodnicząca Komisji zaznaczyła, że jest dwóch świadków rozmowy, bo skarżące są dwie.

Zastępca Burmistrza Mirosław Kaznowski poinformował, że ma przed sobą stanowisko BMM do skargi.

Przewodnicząca Komisji zapytała, dlaczego nie zostało złożone w terminie albo przed rozpoczęciem komisji.

Zastępca Burmistrza Mirosław Kaznowski wyjaśnił, że stanowisko zostało przygotowane na wczoraj, ale z jakiejś przyczyny nie zostało przekazane do BRM. Jest to pewien błąd, za który BMM przeprasza. Jeżeli będzie to pomocne, to p. Kaznowski może odczytać pismo lub przekazać kopie, które ma przed sobą.

Przewodnicząca Komisji prosi o przeczytanie.

Zastępca Burmistrza Mirosław Kaznowski odczytał stanowisko BMM.

Stanowisko Burmistrza Miasta Milanówka w sprawie skargi radnych Marii Matuszkiewicz i Marty Narbutt z dnia 19 kwietnia 2026 roku (RPW/9059/2026).

Treść stanowiska

Burmistrz Miasta Milanówka, w związku z pismem z dnia 19 kwietnia 2026 roku zatytułowanym „Skarga na działania Burmistrza Miasta Milanówka”, wniesionym przez radne Marię Matuszkiewicz i Martę Narbutt, przedstawia niniejsze stanowisko i wnosi o uznanie skargi za bezzasadną w całości.

Uwagi wstępne,

Na wstępie Burmistrz zaznacza, że pomimo formalnej kwalifikacji jako skarga, przedmiotowe pismo pod względem merytorycznym nie odnosi się do przesłanek merytorycznych skargi w świetle art. 227 KPA. Opisane w piśmie zdarzenia dotyczą wyłącznie wypowiedzi ustnych podczas posiedzenia komisji Rady Miasta – nie zaś jakichkolwiek działań administracyjnych, decyzji, zarządzeń, aktów wykonawczych ani innej formy wykonywania władztwa publicznego przez organ wykonawczy. Pismo nie wskazuje również żadnego przepisu prawa powszechnie obowiązującego, który miałby zostać naruszony przez Burmistrza. Już z tej przyczyny skarga winna zostać uznana za bezzasadną. Pomimo tego Burmistrz odnosi się do zarzutów i żądań wskazanych w piśmie pań radnych.

1. Zarzut dotyczący oświadczenia Burmistrza, że Pani Prezes jest jego gościem oraz że to on ją zaprosił

- Posiedzenie Komisji Budżetu i Inwestycji w dniu 17 kwietnia 2026 roku zostało zwołane przez Przewodniczącego Komisji Łukasza Kunza na wniosek członków tej komisji, a nie z inicjatywy Burmistrza.
- Wynika to z protokołu posiedzenia, w którym stwierdzono: „W odpowiedzi na wniosek członków Komisji Budżetu i Inwestycji Rady Miasta Milanówka, zgodnie z § 26 ust. 3 Regulaminu Rady Miasta Milanówka [...] Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji Rady Miasta Milanówka ustalił, że posiedzenie ww. Komisji odbędzie się w dniu 17 kwietnia 2026 r.” oraz że „Burmistrz Miasta Milanówka Artur Niedziński przedstawił obecną Prezes Zarządu MPWiK Marię Chilińską”.
- Czynność kurtuazyjnego przedstawienia gościa zebraniem nie jest tożsama z autorstwem zaproszenia. Burmistrz nie przedstawił wypowiedzi o treści przypisywanej mu przez skarżące.

2. Zarzut sugerowania, że pytania radnych „mają na celu wytrącenie Pani Prezes z równowagi” i są „kłopotliwe”

- Burmistrz podczas posiedzenia wyraził komentarz dotyczący charakteru zadawanych pytań w kontekście pierwszego spotkania Pani Prezes z komisją Rady. Niezależnie od oceny takiego komentarza, nie stanowi on naruszenia żadnego przepisu prawa powszechnie obowiązującego.
- Określenie „kłopotliwe pytania” nie jest nacechowane emocjonalnie – jest neutralnym określeniem użytym w kontekście sposobu i sekwencji zadawania pytań. Jest to wypowiedź ustna w toku nieformalnej wymiany zdań, która nie stanowi aktu władztwa administracyjnego, nie ogranicza radnym prawa do zadawania pytań ani nie pozbawia ich uprawnień mandatowych.
- Protokół nr 20 dokumentuje aktywny, merytoryczny udział Burmistrza w posiedzeniu, w tym udzielanie odpowiedzi na pytania skarżących dotyczące kolektora, kanalizacji i planów inwestycyjnych. Nie miało miejsca żadne zakłócenie przebiegu posiedzenia ani uniemożliwienie radnym realizacji funkcji kontrolnej.

3. Zarzut, że Burmistrz wcześniej przedstawił radnych w sposób niezgodny z rzeczywistością (wywodzony z zachowania małżonka Pani Prezes)

- Zarzut ten nie opiera się na faktach, lecz na przypuszczeniach skarżących („sytuacja ta daje podstawy do przypuszczenia, że...”). Postępowanie skargowe z Działu VIII KPA służy kontroli administracji, a nie weryfikowaniu domniemań i hipotez.

- Ewentualne zachowanie osoby trzeciej, niemającej związku z posiedzeniem komisji, nie może być podstawą do formułowania zarzutów wobec Burmistrza. Przypisywanie mu odpowiedzialności za potencjalne wypowiedzi osób trzecich lub domniemanie radnych jest pozbawione podstaw.
- Burmistrz stanowczo zaprzecza, aby kiedykolwiek przedstawiał radne M. Matuszkiewicz, M. Narbutt lub innych radnych w sposób deprecjonujący lub niezgodny z rzeczywistością.

Podsumowanie i wnioski

- Burmistrz podkreśla, że „zbadanie opisanej sytuacji” realizuje się właśnie w ramach tego postępowania skargowego, którego wynikiem będzie uchwała Rady Miasta co do zasadności lub bezzasadności skargi. Burmistrz nie kwestionuje kompetencji Rady w tym zakresie.
- Żadne uprawnienia radnych nie były i nie są przez Burmistrza ograniczane. Burmistrz deklaruje konsekwentną, rzeczową współpracę z Radą Miasta, co potwierdza jego aktywny udział w posiedzeniu Komisji w dniu 17 kwietnia 2026 roku.
- W ocenie Burmistrza Miasta Milanówka wniesiona skarga jest bezzasadna w całości.

Przewodnicząca Komisji przypominała, że termin rozpatrzenia tej sprawy, jak również złożenie stanowiska wynosi 14 dni od złożenia skargi. Od tamtej pory minęły dwa miesiące.

Przewodnicząca Komisji nawiązała do przedstawionego przez BMM w stanowisku i przez radnego Mateusza Pitasa art. 227 k.p.a.

Radna Maria Matuszkiewicz odniosła się do stanowiska BMM oraz do stanowiska radnego Mateusza Pitasa. BMM sugerował, że pytania radnych mają na celu wytrącanie pani prezes z równowagi i że są to pytania kłopotliwe. Już samo odsłuchanie filmu, którego wszyscy razem słuchaliśmy, gdzie dokładnie BMM to powiedział, poświadcza, że jest to zasadne. Burmistrz odnosi się w taki sposób, niezależnie od oceny takiego komentarza: „Stwierdzić należy, że nie stanowi on naruszenia żadnego przepisu prawa powszechnie obowiązującego.” Natomiast już do tego, co rzeczywiście jest przedmiotem skargi, czyli tego, że radna ma na celu wytrącenie pani prezes z równowagi, BMM się nie odniósł. Podobnie radny Pitas, przedstawiając sprawę. Mówił o wprowadzeniu w błąd, a nie o wyprowadzeniu z równowagi. To przekłamanie sytuacji. Nagranie zostało odsłuchane. Burmistrz to powiedział. Nie był to komentarz prywatny, tak jak próbowacie państwo powiedzieć. Był to komentarz burmistrza do prezes MPWiK. Było to nastawianie negatywnie do radnych. To jest przedmiotem skargi.

Radny Mateusz Pitas podkreślił, że ani on ani BMM nie kwestionuje, że te słowa padły. Radny nie widzi w nich nic złego. Był to komentarz. Prawdopodobnie radny zareagowałby podobnie, gdyby usłyszał po raz drugi to samo pytanie na sesji od radnej, która siedzi od początku i słucha, co mówi pani prezes. Można domniemywać, że pytanie po raz drugi o tę samą rzecz zmieniając jej nazwę, czy jest wytrącaniem z równowagi, czy wprowadzaniem w błąd. Tam jest jedno i to samo stwierdzenie. Zdaniem radnego skarga jest bezzasadna. Radny nie widzi nic złego w wypowiedzi BMM.

Radny Mateusz Pitas złożył wniosek o uznanie skargi za bezzasadną.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że w punkcie 2 i 3 jest zgodnie z opinią pana mecenasa są zawarte wnioski, a nie skarga. W związku z tym radna ma propozycję, że jeżeli komisja uzna skargę za bezzasadną, to te wnioski zostaną bez rozpatrzenia. Ewentualnie punkt trzeci można skierować do BMM.

Radny Mateusz Pitas uważa, że jeżeli prawnik uznał punkt 2 i 3 za wniosek, to można oba przekazać do BMM. Taki jest tryb postępowania z wnioskami. Można to rozdzielać i głosować osobno.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie w zakresie skargi, uznanie skargi za bezzasadną.

Komisja w głosowaniu: **3-za, 1-przeciw**, pozytywnie zaopiniowała uznanie skargi za bezzasadną.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie w zakresie wniosków z punktu 2 i 3, przekazanie zgodnie z opinią i ustaleniami komisji do BMM.

Komisja w głosowaniu: **4-za**, pozytywnie zaopiniowała przekazanie punktów 2 i 3 do rozpatrzenia przez BMM.

Ad 3

Rozpatrzenie skargi z dnia 25.05.2026 r. (data wpływu do Urzędu Miasta 25.05.2026 r., zarejestrowanej pod numerem 11820/2026) dotyczącej pozornego nadzoru właścicielskiego nad Milanowskim

Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Przewodnicząca Komisji odczytała skargę.

Radny Mateusz Pitas uważa, że po przejrzeniu orzecznictwa, że Rada Nadzorcza MPWiK jest właściwym organem do rozpatrywania tej skargi. W piśmie uwagę radnego zwróciło to, że skarżąca powołuje się na art.

229 pkt. 3 k.p.a. który mówi, że skargi na jednostkę organizacyjną gminy rozpatruje burmistrz, co nie jest prawdą, bo ten przepis mówi o tym, że rozpatruje to jakby rada gminy.

Radnemu wydaje się, że nie ma tu nic niewłaściwego w takim przekazaniu sprawy do Rady Nadzorczej MPWiK. Jest to spółka zo.o., a nie jednostka samorządu terytorialnego. Ma radę nadzorczą, która w tym momencie skargą tego typu powinna się zająć. Radny nie widzi podstaw do uznania tej skargi za zasadną.

Przewodnicząca Komisji znalazła również orzeczenia oraz komentarze, które świadczą o tym, że jednak w tej sytuacji właściwa będzie rada nadzorcza, szczególnie, że spółka gminna nie jest jednostką organizacyjną gminy, a prędeż gminną jednostką organizacyjną. Radną zaniepokoiły informacje zawarte w skardze. Radna uważa, że właściwym byłoby przekazanie tej sprawy do Komisji Rewizyjnej tak, aby Komisja dokonała skrupulatnego badania, tego co się wydarzyło. Szczególnie, że z przytoczonych argumentów wynika, że jest to dość złożona sprawa, która ciągnie się od 10 lat.

Radny Mateusz Pitas jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oświadcza, że jeżeli skarga zostanie przekazana do Komisji, to zostanie to sprawdzone. Jedyne braki, który tu jest, to jest to, że mamy tylko stanowisko skarżącej. Nie ma dokumentów, które wpłynęły do rady nadzorczej, nie wiadomo jakie było stanowisko rady, co było przedmiotem sporu. Są pewne nieścisłości w piśmie, które wskazują błędne paragrafy, błędne interpretacje. Radny uważa, że RMM powinna podjąć uchwałę o przekazaniu tej sprawy do Komisji Rewizyjnej. Wtedy jako komisja, będzie można to dogłębnie sprawdzić.

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie przekazanie skargi z dnia 25 maja 2026 roku dot. pozornego nadzoru właścicielskiego nad Milanowskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. do prac Komisji Rewizyjnej RMM.

Komisja w głosowaniu: **4-za**, pozytywnie zaopiniowała przekazanie skargi z dnia 25 maja 2026 roku dot. pozornego nadzoru właścicielskiego nad Milanowskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. do prac Komisji Rewizyjnej RMM.

Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

Nagranie stanowi integralną część protokołu.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

/-/

Radna Michalina Kordus-Niedziela

Protokołowała

/-/

Małgorzata Obwojska